

Maria Zielińska

**POKOLENIOWY WYMIAR ZRÓŻNICOWANIA
SPOŁECZNEGO
PROPOZYCJA SCHEMATU ANALIZY**

Spółeczeństwo w analizach socjologicznych jest najczęściej charakteryzowane przez układ klas i warstw społecznych, przez położenie materialne, zawodowe, przez układ prestiżu i władzy. Radykalne zmiany społeczne zaburzą ustalony porządek społeczny i wymuszają rewizję przekonań na temat wymiarów zróżnicowania społecznego. Zmiana ustrojowa dokonana w Polsce po 1989 roku ujawniła wiele nowych podziałów społecznych. Niektóre linie podziału stały się bardziej wyraźne, inne zanikają. Mapa podziałów i zróżnicowań społecznych wymaga uwzględnienia szeregu zaistniałych przeobrażeń. Konsekwencją tego może być pojawienie się nowych perspektyw badawczych i nowych schematów eksplikacyjnych.

W artykule wskazane zostaną pewne możliwości w zakresie wykorzystania analiz pokoleniowych w badaniach socjologicznych. Ten wymiar zróżnicowania społecznego, w moim przekonaniu, może w istotny sposób uzupełniać i wzbogacić wiedzę o wielu zjawiskach społecznych i aspektach rzeczywistości (w tym na przykład o ruchliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej, o zmianach systemów aksjonormatywnych, o przeobrażeniach struktury społecznej, o pojawianiu się nowych stylów i modeli życia itd.).

W każdym społeczeństwie — również polskim — w danym czasie historycznym jednocześnie żyje kilka pokoleń. Każde z nich ma swoją własną historię, która znajduje odbicie w indywidualnych biografjach społecznych jego przedstawicieli. Każde pokolenie, osadzone w konkretnym czasie historycznym, przeżywające własne życie w danych mu realiach, internalizuje określony system wartości i ideałów, przyswaja wzory kulturowe danej epoki i „niesie” je przez swoje biografie, wpisując własne wątki do ogólnospołecznego dorobku. Wydaje się, iż warto spojrzeć na społeczeństwo polskie z perspektywy żyjących obok siebie pokoleń.

Z przyczyn naturalnych najmniej liczna jest obecnie kategoria przedstawicieli pokolenia najstarszego, przeżywającego swoją młodość w latach dwudziestych poprzedniego stulecia. Następne pokolenie to „Kolumbowie”,

których młodość przypadła na okres II wojny światowej i pierwsze lata powojenne. Pokolenie „budowniczych Polski Ludowej” to urodzeni w latach trzydziestych XX wieku (ZMP). To oni odczuli najmocniej konsekwencje stalinowskich rządów, jednocześnie to dla nich tworzyły się różne możliwości awansu społecznego, ale i degradacji. Szanse życiowe uzyskiwały kategorie społeczne dotychczas marginalizowane (mieszkańcy wsi, miejska biedota, przedstawiciele niższych warstw). Wtedy też rozpoczął się proces dekompozycji cech położenia klasowego.

Kolejne pokolenie żyjące we współczesnej Polsce to urodzeni w latach czterdziestych i w początkach lat pięćdziesiątych. Przeżywali oni swoją młodość w czasach „odwilży” po śmierci Stalina. Pamiętają wydarzenia poznańskie roku 1958. Tworzyli swoją historię, wpisując się w nurt rewolty młodzieżowej w latach sześćdziesiątych. To oni obserwowali kolejne zmiany partyjne, w większości akceptując hasła: „socjalizm tak, wypaczenia nie”, „socjalizm z ludzką twarzą” itp.

Następne pokolenie (urodzeni w końcu lat pięćdziesiątych i początku lat sześćdziesiątych) dorastało w czasach łagodnej oscylacji systemu (między socjalizmem a początkami liberalizmu), a na lata jego młodości przypadły wydarzenia Sierpnia '80, strajki i stan wojenny. Jak okazało się dwadzieścia lat później, był to początek końca systemu realnego socjalizmu. Można zaryzykować twierdzenie, że to właśnie pokolenie „stanu wojennego” zmieniło bieg historii, wprowadzając Polskę na drogę gospodarki kapitalistycznej i systemu demokratycznego. Aktualnie (w dużym uproszczeniu) przejmuje ono ster rządów w kraju i to od decyzji jego przedstawicieli będzie w dużej mierze zależeć przyszłość Polski w strukturach Unii Europejskiej.

Następne to pokolenie nazwane przez Bogdana Macha „pokoleniem historycznej nadziei i codziennego ryzyka” (osiemastolatkiem z roku 1989) (por. Mach 2003). Swoją młodość przeżywa aktualnie pokolenie „dzieci stanu wojennego” (urodzonych w latach osiemdziesiątych).

Z zaprezentowanego zestawienia wynika, iż we współczesnej Polsce żyją przedstawiciele siedmiu pokoleń. Oczywiście jest, że wyznaczenie sztywnych granic jednego pokolenia jest niemożliwe. Obserwuje się raczej „płynne”, elastyczne przechodzenie od pokolenia do pokolenia, ale — jak pisał Garewicz — „należy się tylko do jednego pokolenia” (Garewicz 1983, 76). Trudno jest określić jednoznaczne przedziały czasowe. Wydaje się, iż następstwo pokoleń w dużym stopniu skorelowane jest z wydarzeniami historycznymi i ze zmianami cywilizacyjnymi.

Przekaz pokoleniowy w warunkach szybko następujących zmian społecznych (cywilizacyjnych) jest tylko częściowy, co potencjalnie stać się może źródłem konfliktu pokoleniowego. Z uwagi na różnice postaw następujących

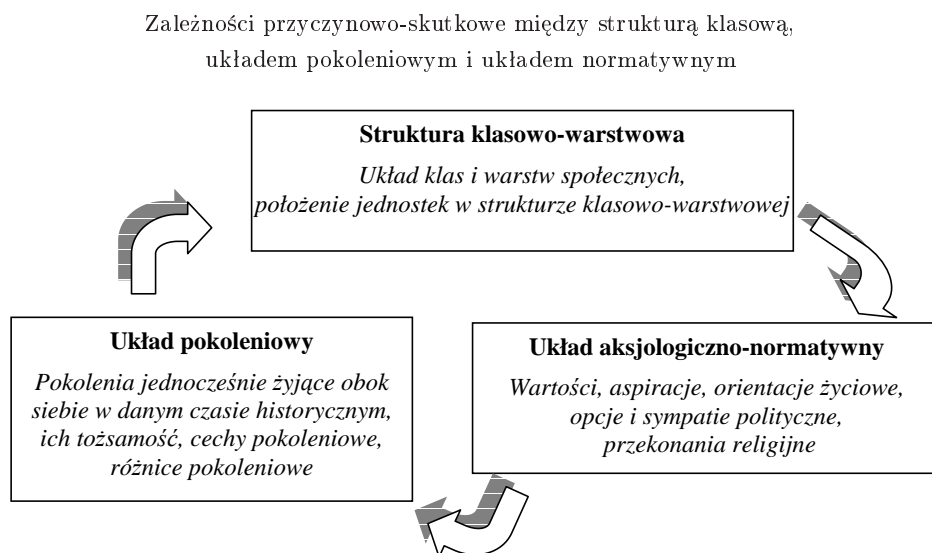
po sobie pokoleń konflikt ten przybiera różne rozmiary. Jest tym większy, im większe są różnice w akceptowanych wartościach, im większy jest dystans między normami akceptowanymi przez pokolenie „zstępujące” a normami ustalonymi przez pokolenie „wstępujące”. Badania pozycji społecznych ojców i synów nie są niczym innym, jak badaniem ciągłości (lub braku ciągłości) pokoleniowej. Mówi się o społeczeństwie otwartym w sytuacji braku barier w tym zakresie lub o społeczeństwie zamkniętym w sytuacji pełnego dziedziczenia pozycji społecznej. Może wystąpić także sytuacja, którą opisuje w swoich badaniach Krystyna Szafraniec, tzn. zmiana pokoleniowa przez brak konfliktu pokoleń (por. Szafraniec 2001).

Zgodzić się można z Karlem Mannheimem, iż to „siły społecznie formujące” decydują, w jakich odstępach pojawiają się nowe style pokoleniowe i czy postęp dokonuje się dzięki młodszemu, czy starszemu pokoleniu. Nie jest bezwzględna reguła, że pokolenia „wstępujące” zawsze mają charakter progresywny. Historia ludzkości dostarcza wielu przykładów społecznego „cofania się”, hamowania, zastoju, nieoczekiwanych zwrotów historii inicjowanych przez młode pokolenia. Na pewno stale dokonuje się wymiana pokoleniowa (bez względu na jej charakter). Portret pokolenia wykuwa się w procesie historycznym, pokolenie żyje w konkretnym otoczeniu społeczno-kulturowym, każde ma swoje wydarzenia naznaczające je swoistym piętnem. Odkrycie prawidłowości w tym zakresie prawdopodobnie wzmocniłoby możliwości wyjaśnienia zjawisk społecznych (np. pojawiania się rządów totalitarnych, dążeń demokratycznych, terroryzmu, nastrojów i zachowań rasistowskich, napięć społecznych itd.).

Celem artykułu jest wskazanie możliwości analiz społecznych za pomocą „schematu pokoleniowego”. Ukazując historyczny wymiar pokolenia (społeczno-polityczne warunki jego kształtowania), uwzględniając wymiar klasowo-warstwowy i normatywno-aksjologiczny, można uzyskać — w moim przekonaniu — w miarę pełny wgląd w mechanizmy wielu procesów społecznych oraz dokonać wielowymiarowych diagnoz pozwalających na tworzenie wizji przyszłości.

W wyniku analiz socjologicznych mogą być ujawnione istotne związki przyczynowo-skutkowe (statystyczne) między zachowaniami, wybieranymi wartościami, aspiracjami i opcjami politycznymi – jako jedną grupą wyznaczników, układem pokoleniowym społeczeństwa – jako drugą grupą wyznaczników i strukturą społeczno-klasową – jako trzecią grupą wyznaczników (patrz schemat 1).

Schemat 1



Kilka uwag definicyjnych

Pokolenie jako kategoria socjologiczna, socjofilozoficzna, psychologiczna, antropologiczna czy politologiczna od lat zajmuje wiele miejsca zarówno w literaturze naukowej, jak i w publicystyce. Wilhelm Dilthey jako jeden z pierwszych myślicieli sformułował pogląd:

[...] pokolenia nie określa wspólnota wieku biologicznego, lecz pewna wspólnota losów kulturowych i na gruncie wspólnoty pokoleniowej, określającej swoistość przeżyć i postaw całej grupy, kształtują się indywidualności twórcze. Pokolenie kulturowe — np. pokolenie okresu „burzy i naporu” — wzbogaca zatem kulturę nie tylko o pewien zespół wartości i przeżyć, swoistych dla całej zbiorowości, ale również o twórczości indywidualne, w których owa wspólnota pokoleniowa istnieje i najpełniej się wyraża (Kuderowicz 1987, 62).

Metoda pokoleniowa stosowana była przez pozytywistów w celu wyjaśnienia postępu społecznego. August Comte zwracał uwagę na konieczność zachowania równowagi między następującymi po sobie pokoleniami. Według niego dawało to gwarancję równomiernego rozwoju i postępu społecznego (por. Comte 1961): „Zbyt długie trwanie życia opóźniałoby ewolucję społeczną; życie zbyt krótkotrwałe stałoby się przeszkodą, dopuszczając instynkt nowatorstwa do nadmiernego wpływu” (Comte 1961, 230).

Kategoria „pokolenie” najczęściej występuje w parze z kategorią „młodzież”. Najwięcej miejsca poświęcają mu właśnie socjologowie młodzieży

(por. m.in. Fatyga 1999; *Normalność...* 2001; Świda-Ziemba 2000; Zielińska 1999, 2000a, 2000b; Kowalczevska 2001). Dla nich pokolenie jest kategorią pozwalającą opisać i wyjaśnić zachowania, postawy, cele życiowe młodych ludzi. Należy wszak uznać, iż należąc do określonego pokolenia ludzi urodzonych i przeżywających swoją młodość w podobnych warunkach społecznych, nie „zrzuca się” pokoleniowego bagażu z przejściem do dorosłości. Tak jak środowisko pochodzenia, klasę społeczną, tak przynależność pokoleniową można uznać za zmienną niezależną, warunkującą jednostkowe i zbiorowe położenie społeczne. Pogląd taki wydaje się uzasadniony, jeżeli traktuje się młodość jako formatywną fazę życia i uznaje się jej doniosłe znaczenie dla realizacji kolejnych etapów życia, uważając za integralną jego część. W tym znaczeniu można poszukiwać pokoleniowych wyznaczników i wpływu „pokoleniowego unurzania” na osiągnięte położenie społeczno-zawodowe.

Zgodzić się można z Janem Błuszkowskim, iż po pierwsze „analiza pokoleniowa odnosi proces socjalizacji i krystalizacji osobowości młodzieży do określonej skali wydarzeń społeczno-historycznych” (Błuszkowski 1999, 67), po drugie, pokolenie stanowi układ odniesienia dla całych zbiorów grup i środowisk rówieśniczych urodzonych w zbliżonym czasie, mających przez to podobny system wartości, po trzecie – krystalizacja pokolenia wiąże się z konkretnymi wydarzeniami historycznymi, które naznaczają jednostki posiadające wspólne „przeżycie pokoleniowe” na całe życie. W świetle tego poglądu możliwe wydają się ekstrapolacje dotyczące kształtu przyszłego społeczeństwa na podstawie wiedzy o warunkach społeczno-historycznych, otoczeniu kulturowym, determinantach wyznaczających klimat dorastania danego pokolenia. Jeżeli dałoby się przy zastosowaniu analiz pokoleniowych wyjaśnić aktualną sytuację (położenie społeczne) przedstawicieli badanej zbiorowości urodzonych w danym czasie historycznym, wskazać na wyraźne wpływy wydarzeń historycznych z okresu ich młodości na prezentowane przez nich w życiu dorosłym postawy i systemy wartości, ujawnić statystyczne związki między szansami życiowymi („wyjściowymi” warunkami społecznymi) przedstawicieli wybranego pokolenia a aktualną lokalizacją w różnych wymiarach rzeczywistości, to uznać by można takie podejście za właściwe. Z uwagi na nieograniczony zestaw uwarunkowań zadanie wydaje się trudne. Konieczne byłoby określenie uniwersalnych i specyficznych wyznaczników pokolenia i podjęcie próby skonstruowania modelu, w którym widoczne byłyby związki z historią i określone konsekwencje przy założonych warunkach „wyjściowych”.

Podejmowane przez wielu autorów próby zdefiniowania pojęcia pokolenia wyraźnie koncentrowały się na znalezieniu jego najważniejszych, fundamentalnych wyznaczników. Wyróżnianie podkategorii w obrębie pokolenia

sprzyjać miało lepszej operacjonalizacji, dawać szansę na nadanie pojęciu teoretycznemu wymiaru empirycznego. Najczęściej spotykane wyróżnienia to: pokolenie w szerokim i wąskim rozumieniu (m.in. Fatyga 2002), „mocne” i „słabe” (m.in. Buszkowski 1999), pokolenie w sensie socjologicznym (por. Szczegóła 1999), w sensie humanistycznym (Buszkowski 1999), pokolenie polityczne (Mannheim 1952), pokolenie „w sobie” i „dla siebie” (Gołębiowski 1994). Generalnie spory toczą się wokół kilku podstawowych kwestii: czy każda kohorta demograficzna jest pokoleniem, czy wydarzenia historyczne zawsze przeradzają się w przeżycia pokoleniowe, w jakim stopniu wspólnota przeżyć społeczno-kulturalnych wytwarza świadomość pokoleniową, czy różnice pokoleniowe wyrażają się w różnicach postaw, systemów wartości, uogólnionych modeli życia i są na tyle znaczące, by traktować je jako „przynależne” do danego pokolenia. Jednoznacznych rozstrzygnięć definicyjnych nie ma (co w naukach społecznych nie jest wyjątkiem).

Koncepcje pokoleniowe w socjologii

Dotychczasowe osiągnięcia w wykorzystaniu koncepcji pokoleniowych przez socjologów mogą wskazywać, iż jest to właściwy kierunek poszukiwań. Należy przy tym odróżnić używanie pojęcia pokolenia (bez wskazywania jego desygnatów) w różnych tekstach naukowych od metody pokoleniowej. Punktem wyjścia dla badaczy ją stosujących jest przekonanie, iż położenie pokoleniowe nie tylko oznacza wspólną przestrzeń społeczną, ale działa równie stygmatyzująco jak np. położenie klasowe. Nie tylko określa szanse życiowe, wskazuje kierunki realizacji dróg życiowych (biografii), ale także redukuje możliwości życiowe i — podobnie jak „zakotwiczenie” w określonej kulturze — ogranicza, czasami nawet determinuje sposoby myślenia o świecie, strategię życiową, poglądy na religię, państwo, naród itp. Jeżeli możliwe byłoby wskazanie cech faktycznie wspólnych wyprowadzonych z całego wachlarza możliwych postaw, modeli i stylów życia, systemów wartości, zachowania i przeżywania, to można by wówczas mówić o pokoleniowej analizie. Zmienne pokoleniowe stałyby się podstawą poszukiwania korelacji. Swoistość położenia pokoleniowego rozumiana byłaby jako rezultat właściwych każdemu pokoleniu tendencji, te zaś byłyby konsekwencją łatwych do zdiagnozowania i opisanego warunków społeczno-politycznych.

Za twórcę koncepcji pokoleniowej uznaje się Karla Mannheima. Koncepcję jego nazywa się formalno-socjologiczną, gdyż nieobecne w niej były jakiegokolwiek próby operacjonalizacji i egzemplifikacji. Jego wywody na temat pokolenia zawiera rozprawa *Problem pokolenia* (1952). Mannheim widzi w analizie fenomenu pokoleniowego możliwość przejścia od badań socjolo-

gicznych statystyczno-formalnych do dynamiczno-historycznych. Wyraźnie zaznacza, iż fakt biologicznego rytmu narodzin i śmierci nie rodzi fenomenu pokolenia. Dopiero społeczne i historyczne wyznaczniki czynią pokolenie przedmiotem socjologii (por. Mannheim 1952). Ze stanowiskiem tym zgadzają się na ogół inni badacze.

Stosowane przez Mannheim'a pojęcia, takie jak: *predominacja pierwszych wrażeń*, *położenie pokoleniowe* (przynależność do tej samej przestrzeni społeczno-historycznej), *wspólnota pokoleniowa* (uczestnictwo we wzajemnych oddziaływaniach społecznych i duchowych) i *jedność pokoleniowa* (wspólne przetwarzanie przeżyć i doświadczeń), odnaleźć można we współczesnych koncepcjach pokolenia. W sieci powiązań pokoleniowych człowiek jest zanurzony niezależnie od tego, czy ma tego świadomość, czy nie. Kiedy przynależność do wspólnoty staje się świadoma, może stać się zaczynem wspólnych działań określanych później jako pokoleniowe.

Mannheimowską koncepcję pokoleń podjęli i rozwinęli niemieccy socjologowie B. Buchhofer, J. Friedrichs i H. Lüdke (1970). Rozważania na temat pokolenia były próbą wyjaśnienia kontestacyjnych ruchów młodzieżowych w latach siedemdziesiątych. Wydarzenia z tego okresu wywołały wzrost „zapotrzebowania” na teorię wyjaśniającą. Zamierzeniem tych autorów było uczynienie koncepcji pokolenia koncepcją nośną empirycznie. Za pokolenie w sensie formalnym uważają „konstelację następujących po sobie roczników bądź grup wiekowych” i przyjmują trzy podstawowe zmienne: 1) informację jako „określoną ilość wiedzy i umiejętności działania adekwatnego do sytuacji”, 2) zmianę społeczną jako „przeobrażenia okoliczności życia społecznego”, 3) pokolenie jako „skupisko grup wiekowych, których charakterystyczne sposoby zachowań i nastawień różnią się od zachowań i nastawień innych grup wiekowych w momencie t. 1”. Jako zmienną pośredniczącą wprowadzają pojęcie *socjalizacji* – „proces przekazywania informacji” (za H. Griese 1996, 89 i n.). Pokolenia w ich przekonaniu powstają dzięki przeobrażeniom warunków socjalizacji będących efektem przyjętych programów edukacji, stylów wychowania, koncepcji wychowawczych itp., a także określonego poziomu rozwoju cywilizacyjnego. Warunki socjalizacyjne wywoływane przez zmianę społeczną różnią się w zakresie wzorów zachowań, systemów wartości, systemów normatywnych. Wszelkie transformacje społeczne na pewno implikują przeobrażenia modelu wychowania albo jego elementów – im bardziej radykalna zmiana, tym bardziej prawdopodobne jest, że warunki socjalizacji będą się coraz bardziej różnicować. Pokolenia kształtują się wszak na skutek odmiennych wpływów socjalizacyjnych w wieku młodzieńczym.

Wspomniani wyżej autorzy zwracają uwagę, iż większy dostęp do informacji przy jednoczesnym występowaniu blokad w dojściach do władzy

młodego pokolenia może stanowić potencjalne źródło konfliktów międzypokoleniowych. Za istotny defekt tej koncepcji należy uznać zbytne przywiązanie autorów do biologicznych szczebli wiekowych, a zlekceważenie wpływów historycznych. Autorzy nie umieścili pokoleń w społecznym systemie klasowym czy warstwowym, choć biorą pod uwagę aspekt sprawowania władzy i sankcje. W tej koncepcji wyraźny akcent pada na biologiczny wiek jako kryterium odrębności pokoleniowej.

W polskiej literaturze najczęściej przywoływana jest definicja i analiza pokoleniowa autorstwa Marii Ossowskiej. Zwraca ona uwagę na stosowane kryteria biologiczne i kryteria kulturowe, a także wskazuje na rolę, jaką odgrywają w wyróżnianiu pokoleń wartości uznawane w danej grupie. Według niej przydatne są trzy znaczenia: 1) pokolenie jako poszczególne ogniwo genealogii biologicznej, 2) pokolenie jako poszczególne ogniwo genealogii kulturowej, 3) pokolenie jako grupa ludzi o wspólnych postawach wyznaczonych przez wspólnie przeżyte wydarzenia historyczne. Autorka zaznacza, iż te interpretacje nie wykluczają się nawzajem ani nie wyłączają jedna drugiej (Ossowska 1963).

Kazimierz Wyka zainspirowany koncepcją Mannheim'a jako wyróżnik i wyznacznik tożsamości pokolenia traktował więź integrującą ludzi w „jedną całość”. Całość ta miałyby się kształtować z powodu wspólnego uzależnienia ludzi od „wielkich zdarzeń i przemian, jakie miały miejsce w okresie ich pobudliwości” (Wyka 1977, 59 i n.). Dodać należy, iż Mannheim uważał, że dla kształtowania się postaw politycznych ludzi szczególnie ważne są wydarzenia doświadczane w końcowej fazie ich młodości (Mannheim 1947).

Problem fazy życia, w jakiej występują znaczące dla kształtowania się tożsamości pokolenia zjawiska społeczne, pojawia się u wielu badaczy. Już Dilthey zwracał uwagę na „szczególną chłonność” ludzi młodych. Później zasadniczo wszystkie koncepcje socjalizacji akcentowały występującą u ludzi młodych (w I i II fazie dorosłości) podatność na wpływy. Każda generacja dojrzewa w klimacie innych wydarzeń historycznych, politycznych, społecznych. Wyznaczają one ramy ujmowania świata, widzenia rzeczywistości, postrzegania siebie w świecie i rzutują w stopniu znacznym na poczucie odrębności pokoleniowej.

Garewicz pokoleniem nazywa zespół ludzi, na których sposobie myślenia zaważyło decydująco to samo przeżycie, nazywane przez niego przeżyciem pokoleniowym. Zwraca uwagę na indywidualne okoliczności oraz wpływ przeżycia pokoleniowego na odbiór późniejszych zdarzeń (por. Garewicz 1983).

Często spotykany pogląd o wyjątkowości kategorii pokolenia jest konsekwencją przekonania, iż nie każda kohorta demograficzna (pokolenie w sen-

sie biologicznym) stanowi pokolenie (w sensie historycznym, kulturowym, socjologicznym czy politycznym). Sugerowałoby to, iż wspólne wydarzenia, przeżycia pokoleniowe, wspólne losy nie są jeszcze wystarczającym wyznacznikiem tożsamości pokoleniowej. W przekonaniu wielu autorów dopiero wspólne postawy wobec tych wydarzeń warunkują poczucie przynależności pokoleniowej. Garewicz, podobnie jak Dilthey, Mannheim i inni autorzy, mówi o silnym wpływie „przeżyć pokoleniowych” na późniejsze postrzeganie rzeczywistości. Przypuszczać można, iż takie przeżycie może mieć dużą moc, pod jednym wszak warunkiem – stanowi ono integralną część psychiki jednostki, odczuwającej je wyraźnie jako wspólne z innymi odbiorcami. „Przeżycie pokoleniowe staje się [...] dla jego uczestników układem odniesienia lub zgoła pryzmatem, przez który oglądają późniejsze swoje społeczne doświadczenia” (Garewicz 1983, 79). Antoni Sułek rozumie pokolenie jako

[...] zbiorowość ludzi, którzy urodzili się w tym samym czasie i dlatego znajdują się w tej samej fazie cyklu biologicznego i biografii społecznej. Z każdą fazą wiążą się swoiste cechy psychiczne, role społeczne, doświadczenia życiowe, a wszyscy przechodzą w swym życiu przez te fazy. [...] Pokolenie to również taka grupa wieku, która posiada trwałą i charakterystyczną fizjonomię – wynik dojrzewania całej grupy w tych samych, a nie powtarzalnych okolicznościach. Nie każda grupa wieku ma własne wyraźne oblicze – zależy to od tego, czy i jak szybko zmieniają się formujące osobowość warunki: wydarzenia historyczne, klimaty kulturowe, fakty społeczne. Wynika stąd, że różnice między pokoleniami – grupami wieku są przejściowe i znikają, gdy młodzi zajmują miejsca starszych, to różnice między pokoleniami – grupami o wspólnym doświadczeniu i wspólnych wartościach są trwałe, a ich pojawienie się świadczy o zmianie społecznej (Sułek 1983, 73).

Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na trzy w moim przekonaniu interesujące propozycje podejścia do problematyki pokolenia. W jednej z nich na uwagę zasługuje klasyfikacja pokoleń (*in potentia*) i generacji („pokolenia dla siebie”) Bronisława Gołębiowskiego. Podstawą klasyfikacji jest koncepcja, która

[...] polega na połączeniu wskaźników demograficznych (roczniki urodzenia) z biegiem wydarzeń historycznych, pokoleń *in potentia* i generacji „dla siebie”. W takim ujęciu zestaw określonych roczników urodzenia w populacji społeczeństwa polskiego XIX i XX wieku, wyodrębnionych według określonych kryteriów historyczno-socjologicznych, tworzy pokolenie *in potentia* („w sobie”), zaś manifestujące się w ramach tego pokolenia w okresie jego młodości grupy o wspólnych wartościach, dążeniach, postawach, doświadczeniach – to generacje („pokolenia dla siebie”). Położenie społeczne i status życiowy poszczególnych pokoleń oraz aspiracje, dążenia, postawy generacji w ramach tych pokoleń powinny być znacząco inne niż pokolenia i generacji poprzednich w okresie ich młodości. Chodzi tu o dominantę tych cech, a nie ich przeciwstawność (Gołębiowski 1994, 18).

Gołębiowski wskazuje wydarzenia historyczne przynoszące określone doświadczenia, będące w istocie przeżyciami pokoleniowymi. Formują one

„historyczny biogram ontologiczny i aksjologiczny pokolenia” (tamże, 19)¹. Istotną wartość przedstawianej koncepcji wydaje się stanowić fakt, że pozwala na poddanie analizie biografii społecznych badanej zbiorowości przez cały czas trwania jej życia: w fazie dzieciństwa i młodości, dorosłości i w fazie „trzeciego wieku”.

Zaprezentowane propozycje definiowania i analizy pokolenia nie wyczerpują wszystkich możliwości w tym zakresie. Widoczne jest pojęciowe zamieszanie, które utrudnia wskazanie jednoznacznych kryteriów stosowności, a to z kolei ogranicza możliwość przełożenia tej kategorii na pojęcia operacyjne i dobór jednoznacznych indykatorów.

Próba uporządkowania napotyka na wiele barier. Definicjom brakuje komplementarności. Widoczne jest uwypuklanie w proponowanych definicjach określonej cechy (lub zespołu cech) i całkowite pomijanie lub marginalizowanie innych. Wydaje się to najpoważniejszym błędem wszystkich propozycji. W moim przekonaniu należy przyjąć założenie, iż wszystkie cechy jednocześnie konstytuują pokolenie: biologiczne (wiek metrykalny), wspólne, w miarę jednorodne otoczenie kulturowo-społeczne, wspólnota doświadczeń generująca więź pokoleniową. O różnicach pokoleniowych świadczą inne, odmienne sposoby rozumienia świata, swoiste kody komunikacyjne, systemy znaczeń i pojęć. Ważne jest, iż ta pokoleniowa tożsamość bynajmniej nie musi oznaczać identyczności postaw i opinii. Wszak środowiska zróżnicowane pod względem socjoekonomicznym, statusowym, zawodowym, klasowym, regionalnym itp. tworzą występujące równolegle pokoleniowe warstwy znaczeń, także nawzajem sprzeczne (np. komuniści *versus* demokraci). „Jednak owe wewnątrzpokoleniowe różnice formują się w procesie mentalnej reakcji na wspólne dla społecznej biografii pokolenia zdarzenia historyczne, sytuacje i problemy egzystencjalne. To, co w aspekcie genetycznym tworzy pokoleniową tożsamość, to różnorodnie doświadczany i przeżywany w fazie adolescencji kontekst społeczno-historyczny” (Szczegół 1999, 92).

Słuszny wydaje się pogląd, iż podobny „»biogram historyczny« nie staje się determinantą w internalizacji wartości społeczno-politycznych”, a podstawową rolę odgrywają zróżnicowania uwarunkowań socjalnych i strukturalnych (por. tamże, 95). Przydatna w konstruowaniu i doborze indykatorów wydaje się koncepcja Ronalda Ingleharta, której podstawą było twierdzenie: „warunki ekonomiczne przeważające w danej kohorcie w okresie przed osiągnięciem dorosłości najsilniej skorelowane są z jej systemem wartości w wieku dorosłym” (Siemieńska, Inglehart 1990, 16).

¹Szczegółowy opis pokoleń i generacji pokoleniowych wyróżnionych przez Gołębiowskiego znaleźć można w jego pracy *Polityka i pokolenia* (Gołębiowski 1994, 18–29).

Nie wydaje się jednak możliwe wskazanie (ustalenie) jednoznacznych korelacji między socjoekonomicznymi warunkami życia pokolenia (w okresie adolescencji jego reprezentantów) a systemem wartości zaliczanych do niego jednostek w ich życiu dorosłym. Ilość możliwych czynników warunkujących ostateczny rezultat wydaje się nieskończona, a interpretacje zjawisk dokonywane *ex post factum* też nie pozwalają na zbyt optywizm w zakresie tworzenia modeli wyjaśniających. Optymalna byłaby sytuacja, gdyby możliwe było odczytanie z istniejących nastawień, postaw, warunków socjoekonomicznych danego pokolenia przyszłego kształtu społeczeństwa. Oznaczałoby to, iż np. pokolenie żyjące w dobrobycie materialnym, w społeczeństwie pozbawionym napięć politycznych i ekonomicznych, wytworzy w przyszłości społeczeństwo bez ryzyka, społeczeństwo ładu, równe i sprawiedliwe, zaś pokolenie wychowane w klimacie niepokojów o różnym podłożu, wojen, przeżywające traumę wygeneruje społeczeństwo agresywne, poszukujące odwetu.

Historia pokazuje, iż mimo znacznej wiedzy psychologicznej i socjologicznej o zależnościach między różnymi czynnikami nie udało się dotychczas na podstawie określonych postaw i zachowań przewidzieć procesów mających zajść w przyszłości². Rozwiązanie tego problemu nie wydaje się bliskie, co nie oznacza, że nie warto podjąć próby.

Użyteczność stosowania analiz pokoleniowych

W badaniach socjologicznych odwołujących się do koncepcji pokolenia i analiz pokoleniowych w celu wyjaśnienia zjawisk społecznych obecne są zaprezentowane wyżej nurty teoretyczne. Opierając się na wybranych przykładach, chciałabym pokazać możliwości eksplikacyjne takich analiz. Zdają się one potwierdzać przypuszczenie o zasadności ich prowadzenia.

²Por. badania S. Nowaka (1961). Nazwał on badane pokolenie „pokoleniem małej stabilizacji”, które w systemie wartości nie odbiegało od swoich rodziców – pragnęło szczęścia rodzinnego, grona przyjaciół, posiadania skromnych warunków materialnych i mało absorbującej pracy. Wg niego uzyskane rezultaty nie wskazywały na zaistnienie oczekiwanej nowej siły motorycznej, zdolnej do uruchomienia zmian społecznych. Jak później się okazało, to właśnie przedstawiciele tego pokolenia przygotowali grunt pod radykalną zmianę systemową. W 20 lat po ukazaniu się pracy Nowaka T. Szawiel próbował wyjaśnić ten błąd w ekstrapolacji, twierdząc, iż przyszłe postawy i orientacje należało odczytywać raczej z postaw mniejszości, a nie z dominujących orientacji. Nie wydaje się to całkowicie wystarczające wyjaśnienie. Grupy etosowe mogą mieć większy wpływ w sytuacji istniejących niespójnych systemów wartości, niedostatku określonych idei. W ustrukturalizowanej rzeczywistości ich oddziaływanie może być zdecydowanie mniejsze.

W świetle badań prowadzonych przez Krystynę Szafraniec i jej zespół uwidoczniają się ograniczenia Mannheimowskiej koncepcji pokoleń, zwłaszcza wątek o funkcjonalnym znaczeniu konfliktu pokoleń. Okazało się, iż zaczerpnięta od Stefana Czarnowskiego kategoria socjalizacji antycypującej i odniesienie jej do biograficznych osobliwości pokolenia obecnych średniolatków (urodzonych w latach pięćdziesiątych) ma większą moc wyjaśniającą fenomen „gotowości adaptacyjnej dorosłych Polaków do nowej postkomunistycznej rzeczywistości” i „pozytywny sens nieobecności konfliktu pokoleń” (Szafraniec 2001, 14). Istotnym atutem przywołanych badań toruńskich jest to, że mają one charakter longitudinalny i nie tylko pozwalają śledzić losy wybranej zbiorowości (pokolenia urodzonych w 1957 roku), ale też dostarczają bardzo cennych diagnoz sytuacji społecznej z różnych momentów życia tej zbiorowości. Jak pisze Krystyna Szafraniec, „poprzez charakterystyki pokoleniowe pokazywaliśmy wtedy (w latach osiemdziesiątych) daleko idącą iluzoryczność sukcesu wychowawczego tamtego systemu. Dzisiaj, wracając do tego samego pokolenia w nowej rzeczywistości, pytamy o trwałość elementów dziedzictwa kulturowego wyniesionego z poprzedniego, związanego z socjalizmem okresu życia i staramy się określić jego adaptacyjny sens” (tamże, 19).

Istotę pokoleniowej perspektywy trafnie oddaje pogląd autorki:

Kolejne pokolenia, chcąc nie chcąc, są takie jak epoka, w której dojrzewają i żyją, a potencjał innowacyjny ludzi jest wyraźnie ograniczony piętnem przejętego po poprzedniej epoce dziedzictwa kulturowego, politycznego i mentalnego. Jest to bardzo uproszczony, tym niemniej często przywoływany (i nie pozbawiony racji) sposób myślenia o naszej tożsamości i naszych życiowych (również społecznych) możliwościach (tamże, 19).

Warunki społeczne okresu socjalizacji pokolenia (lat jego młodości) uznano za „stygmatyzujące do tego stopnia, że o rozłączności »metafor (wyobrażeń) osobistych« i »metafor (oczekiwań) społecznych« raczej nie może być mowy” (tamże, 19).

Panelowe badania pokoleniowe uwzględniające specyfikę faz cyklu biograficznego pozwoliły na wielowymiarowe analizy i wyjaśnienie zjawisk ogólniejszej natury oraz postawienie interesujących tez dających asumpt do dalszych badań w tym zakresie³.

Na uwagę zasługują badania J. P. Rossa prowadzone wśród czterech pokoleń Finów. Wykazały one znaczną zbieżność podstawowych typów cyklu życiowego (etapów życia) z typologią pokoleń. Okazało się między innymi,

³Przykładem może być teza wskazująca, iż w warunkach radykalnej zmiany społecznej występują dość bezwzględnie działające mechanizmy reprodukcji społecznej, a zmiany w makrostrukturze bynajmniej nie uruchamiają nowych kanałów awansu społecznego (por. Szafraniec 2001, 34).

że cechy stylów życia i ich rozkłady są silnie powiązane z cechami pokoleniowymi (por. Ross 1987). Uwagę badacza fińskiego zwróciła perspektywa klasowa, która staje się centralną, gdy np. rozważa się kształtowanie się nowych stylów życia. Jednak porównania zasadniczych różnic międzypokoleniowych tworzą podstawę analizy różnych stylów życia. I ten przykład pokazuje przydatność stosowania perspektywy międzypokoleniowej. Wydaje się ona w pełni uzasadniona w celu wyjaśniania zmian społecznych o szerszym zasięgu. Odnotowano olbrzymi wzrost poczucia bezpieczeństwa, zmiany postaw wobec pracy, wykształcenia, stosunków międzyludzkich, pojmowania „sposobu życia” w perspektywie międzypokoleniowej.

Innym przykładem świadczącym o zasadności stosowania analiz pokoleniowych są badania nad stylami życia w Polsce prowadzone w IFiS PAN. Jednym z celów było ustalenie związku między przynależnością pokoleniową a możliwościami wpływu na własne życie i poczuciem sterowania własnym losem. Uznano, iż dominacja orientacji temporalnej (aktualistycznej, retrospektywnej lub prospektywnej) może być wskaźnikiem tych przekonań. Różnice pokoleniowe okazały się znaczące. Ponadto ustalono między innymi: „Biografie ludzi młodego pokolenia (powojennego) ukazują indywidualne (lub we dwoje) pokonywanie przeszkód, dorabianie się, sukces indywidualny. Biografie ludzi starszych (pokolenia wojennego), bogate w wydarzenia poszerzające doświadczenia osobiste o wymiar zbiorowy, są wyrazem odczucia wspólnoty losu i wspólnoty doświadczeń” (Tarkowska 1985, 59).

Pokolenie „historycznej nadziei i codziennego ryzyka” to pokolenie osiemnastolatków z roku 1989 poddane badaniom socjologicznym przez Bogdana Macha. I w tym przypadku porównania pokoleniowe skłaniały do uznania zasadności takich analiz. Autor dokonywał porównań diachronicznych i synchronicznych. Możliwe było wskazanie różnic pokoleniowych (w poddanych analizie wymiarach rzeczywistości społecznej) osób mających 29 lat w roku 2000 z osobami mającymi 29 lat w 1988 roku, a także kilku pokoleń Polaków żyjących w 2000 roku (por. Mach 2003).

Te i inne przykłady badań pokoleniowych⁴ wskazują na ich użyteczność i moc diagnostyczną i eksplanacyjną. Uzasadniają potrzebę i sens kontynuacji analiz wewnątrz- i międzypokoleniowych. Wydają się świadczyć na korzyść tezy, która stała się punktem wyjścia niniejszego opracowania: pokoleniowy wymiar zróżnicowania społecznego jest ważnym elementem opisu

⁴Warto przywołać tu chociażby badania wartości życiowych dwóch pokoleń (por. Sułek 1983), badania pokoleniowego zróżnicowania wartości życiowych trzech pokoleń: wojennego, stabilizacji, okresu kryzysu (por. Sułek 1988), badania czterech pokoleń nauczycieli (por. Prawda 1990), badania pokolenia wojennego i odmienności prezentowanych przez jego członków postaw wobec problemów XX wieku (por. Rodak 1999).

struktury i ruchliwości społecznej, tym samym rzeczywistości społecznej w całej jej rozciągłości. Warto w moim przekonaniu poddać empirycznej weryfikacji twierdzenia teoretyczne i skłaniam się do przyjęcia tezy, iż pokoleniowy schemat wyjaśniania zjawisk społecznych w znacznym stopniu przyczynić się może do pogłębienia wiedzy o ich przyczynach.

Literatura

- BŁUSZKOWSKI J. (1999), Dwie perspektywy badań nad młodzieżą, [w:] Pokolenia, kultura, polityka. Księga Jubileuszowa na 65-lecie Profesora Bronisława Gołębiowskiego, Warszawa.
- BUCHHOFER B., FRIEDRICHS J., LÜDKE H. (1970), Alter, Generationsdynamik und soziale Differenzierung, KZfSS nr 2.
- COMTE A. (1961), Metoda pozytywna w szesnastu wykładach. Wykład dwunasty pt. „Dynamika społeczna”, Warszawa.
- DILTHEY W. (1958), Gesammelte Schriften, t. V, Stuttgart-Gettingen, [za:] Z. Kudero-wicz (1987), Dilthey, Warszawa.
- FATYGA B. (2002), Polska młodzież w okresie przemian, [w:] Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku, red. M. Marody, Warszawa.
- (1999), Dzicy z naszej ulicy, Warszawa.
- GAREWICZ J. (1983), Pokolenie jako kategoria socjofilozoficzna, „Studia Socjologiczne” nr 1 (35).
- GOŁĘBIOWSKI B. (1994), Polityka i pokolenia, Warszawa.
- GRIESE H. M. (1996), Socjologiczne teorie młodzieży, Kraków.
- INGELHART R. (1977), The Silent Revolution. Changing Values and Styles among Western Public, Princeton.
- KOWALCZEWSKA J. (2001), Wizja normalnego świata – ciągłość czy zmiana tożsamości kulturowej młodego pokolenia z perspektywy psychologicznej, [w:] Normalność i normalka. Próba zastosowania pojęcia normalności do badań młodzieży, red. B. Fatyga, A. Tyszkiewicz, Warszawa.
- KUDEROWICZ Z. (1987), Dilthey, Warszawa.
- MACH B. (2003), Pokolenie historycznej nadziei i codziennego ryzyka. Społeczne losy osiemnastolatków z roku 1989, Warszawa.
- MANNHEIM K. (1947), The Problems of Youth in Modern Society, [w:] Diagnosis of Our Time, London.
- (1952), The Problem of Generation, [w:] Essays on the Sociology of Knowledge, New York, Oxford.
- NORMALNOŚĆ i normalka. Próba zastosowania pojęcia normalności do badań młodzieży (2001), red. B. Fatyga, A. Tyszkiewicz, Warszawa.

- NOWAK S. (1961), *Studenci Warszawy*, Warszawa.
- OSSOWSKA M. (1963), Koncepcja pokolenia, „*Studia Socjologiczne*” nr 2 (9).
- PRAWDA M. (1990), Biografia indywidualna a procesy zbiorowe. O przemianie w życiu Adama, „*Kultura i Społeczeństwo*” nr 4.
- RODAK P. (1999), Sprawa kultury. Pokolenie wojenne wobec problemów XX wieku, „*Kultura i Społeczeństwo*” nr 2.
- ROSS J. P. (1987), Historie życia a zmiana społeczna: cztery pokolenia Finów, „*Kultura i Społeczeństwo*” nr 4.
- SIEMIĘŃSKA R., INGLEHART R. (1990), W stronę demokracji. Długofalowe zmiany w opinii publicznej, „*Państwo i Kultura Polityczna*” vol. 12.
- SULEK A. (1988), Trzy pokolenia, „*Res Publica*” nr 1.
- (1983), Wartości życiowe dwóch pokoleń, „*Kultura i Społeczeństwo*” nr 2.
- SZAFRANIEC K. (2001), Zmiana społeczna przez brak konfliktu pokoleń, „*Przegląd Socjologiczny*” nr 1.
- SZCZEGÓŁA L. (1999), Mentalność społeczna młodzieży a problem „pokolenia transformacji”, [w:] *Pokolenia, kultura, polityka. Księga Jubileuszowa na 65-lecie Profesora Bronisława Gołębiowskiego*, Warszawa.
- ŚWIDA-ZIEMBA H. (2000), *Młodzież końca tysiąclecia. Obraz świata i bycia w świecie*, Warszawa.
- TARKOWSKA E. (1985), Zróżnicowanie stylów życia w Polsce: pokolenie i płeć, „*Kultura i Społeczeństwo*” nr 2.
- WYKA K. (1977), *Pokolenia literackie*, Kraków.
- ZIELIŃSKA M. (1997), Kariery zawodowe absolwentów wyższej uczelni. Biograficzne uwarunkowania karier zawodowych – badania panelowe, Zielona Góra.
- (2000a), Woodstock '98 – ein Betrag zur Analyse von Jugendsubkulturen. Eine theoretische und methodologische Überlegung, [w:] *Die Jugend von Heute. Aussichten und Bedrohungen*, red. E. Hajduk, B. Idzikowski, Zielona Góra.
- (1999), Lebensauffassungen als Determinante der Generationsidentifikation, [w:] *Änderung der Lebensorientierungen der Jugend und ihre Bedingungen*, red. E. Hajduk, Zielona Góra.
- (2000b), Młodzież poza kulturą dominującą, [w:] *Edukacja kulturalna dzieci i młodzieży*, red. B. Idzikowski, E. Narkiewicz-Niezbalec, Zielona Góra.
- (2003), Młodzież jako przedmiot badań socjologicznych. Uwagi teoretyczne i metodologiczne, [w:] *Polska młodzież w nowym ładzie społecznym*, red. B. Idzikowski, E. Narkiewicz-Niezbalec, M. Zielińska, E. Papiór, Zielona Góra.